

„Czereśnie” w stolicy

- Banalem byłoby powiedzieć „jestem szczęśliwy”, ale jestem, i to bardzo - cieszy się Rafał Kowalski, scenarzysta plockiego spektaklu, który do swego programu włączyła Warszawa Singera.

MILENA ORŁOWSKA

„Czarne czereśnie” to przedstawienie autorstwa trójki pasjonatów kultury żydowskiej. Rafał Kowalski, zastępca kierownika Muzeum Żydów Mazowieckich, napisał do niego scenariusz, a wyreżyserowali je i zagrali w nim Hanna Chojnacka i Szymon Cempura, aktorzy plockiego Teatru Dramatycznego.

Spektakl powstał na podstawie wspomnień Libera Tauba, Żyda urodzonego w przedwojennym Płocku, który przeżył obóz w Auschwitz-Birkenau i zaraz po wojnie wyemigrował do Izraela. Sztukę zimą wystawiono w Muzeum Żydów Mazowieckich; wiosną, w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich, na deskach plockiego teatru. Wzruszające i głęboko hu-



Szymon Cempura w „Czarnych czereśniach”

manistyczne przedstawienie bardzo spodobało się publiczności. A teraz organizatorzy Warszawy Singera - festiwalu od 12 lat przywracającego pamięć o przedwojennej, żydowskiej „Warsze” - włączyli „Czarne Czereśnie” w program tegorocznej edycji.

- Banalem byłoby powiedzieć „jestem szczęśliwy”, ale jestem, i to bardzo. Przecież to Warszawa Singera, impreza prestiżowa, co roku przypominająca bogactwo kultury żydowskiej - komentuje Kowalski. - To sukces nie tylko Hani, Szymona czy mój. Także Muzeum Żydów Mazowieckich [oddziału Muzeum Mazowiec-

kiego - red.], w którym w styczniu tego roku odbyła się prapremiera „Czereśni”. Samorządu Województwa Mazowieckiego i plockiego Urzędu Miasta, wspierających działania MŻM finansowo i merytorycznie. Plockiego teatru, który zainteresował się sztuką i wstawił ją do swojego repertuaru. Ale też, a może przede wszystkim, to triumf bohaterów tej sztuki, czyli Libera Tauba i jego rodziny. Dzięki im za to. ●

Spektakl będzie można obejrzeć 31 sierpnia, o godz. 19, w Piwnicy przy Wójtowskiej (ul. Zakroczyńska 11).